

# Ślady po ogniu

# Jasna Góra w potrzebie

Ujawniane są kolejne szczegóły pożaru i akcji ratowniczej w Klasztorze Jasnogórskim. Wiadomo, że z ogromnym poświęceniem przed przybyciem jednostek straży pożarnej,

walczyli z ogniem młodzi zakonnicy. Pięciu z nich uległo zaccadzeniu, ratując zagrożone bezcenne zbiory, starodruków Biblioteki Jasnogórskiej i przenosząc w bezpieczne miejsce najważniejszą część archiwum.

trzy godziny strażacy tworzyli tam ścianę wodną, a gdy sytuacja wydawała się opanowana — ogień wybuchł ponownie w pobliżu archiwum.

Od północy czynny udział w gaszeniu pożaru brał wojewoda częstochowski — Jerzy Guła, o godz. 5 na miejsce, wprost z Lourdes, przybył bp Stanisław Nowak.

dokończenie na str. 2

# 24

## godziny

### DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Częstochowa, numer 31 rok I

# Powracające pytania

Z wczesnego dzieciństwa pamiętają ciągle awantury, bicie, strach przed pijanym ojcem lub matką i głód. W Domu Dziecka odnaleźli spokój, lecz w głębi duszy pozostała tęsknota za rodzinnym ciepłem, miłością. Teraz, po ukończeniu szkół, 43 wy-

chowanków z 6 domów dziecka stanęło na progu dojrzałości. Chcą pracować, zarabiać, założyć dom. Jakże mają szanse na realizację swoich marzeń?

Tylko nieliczni z usamodzielnionych wychowanków posiadają książeczki

mieszkańciew z pełnym wkładem. Pozostali muszą je uzupełnić lub w ogóle rozpocząć składanie pieniędzy na własne M-2. Państwowe domy dziecka nie wszystkim swoim podopiecznym założyły książeczki mieszkaniowe.

Zakłady pracy, ze względu na trudności recesyjne, redukują załogi do niezbędnego minimum. Niełatwo, by absolwent np. Zasadniczej Szkoły Budowlanej — wychowanek PDD znalazł pracę. Pozostają prywatne przedsiębiorstwa, rzemieślnicy lub małe firmy.

dokończenie na str. 4

# Rok dwudziesty — „Cud nad Wisłą”

❖ 11 bm. w Węgrowie (woj. siedleckie) odbyły się uroczystości 70 rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Mszę świętą dziękczynno-błagal-

ną odprawił ordynariusz podlaski, biskup Jan Mazur. Podczas nabożeństwa biskup poświęcił sztandar świętą dziękczynno-błagal-

dokończenie na str. 2

# Strzelcy maszerują...

6 sierpnia z krakowskich Oleandrów wyruszyli uczestnicy XXV (a 10 po wojnie) historycznego marszu szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej. W skwarne niedzielne południe, w asyście policji dotarli do Kielc. Wśród 150 uczestników marszu roz-

poznaliśmy szefa KPN — Leszka Moczulskiego. „Asysta” organów porządkowych była nieodłącznym elementem przemarszów w ostatnich 9 latach. W 1932 roku pod Michałowicami pochód został rozbity przez SB, w 1984 zablokowano

dokończenie na str. 2

## Oszczędzać odzież i żywność

# Wojna albo pokój

W nadanym przez radio bagdadzkie w niedzielny apel prezydenta Saddama Husajna do irackich kobiet, przywódcę kraju wezwał społeczeństwo do poświęceń i zaciśnięcia pasa celem przewyżyczenia narzuconej Irakowi blokady ekonomicznej mającej złamać jej wole. Prezydent zapowiedział do społeczeństwa o gotowość do wyrzeczeń i

powiedział, że unikając panikarskiego gromadzenia zapasów i ograniczając o połowę spożycie artykułów konsumpcyjnych, również kobiety i dzieci mogą wziąć aktywny udział w „świętej wojnie” muzułmańskiej Dżihad. Należy oszczędzać żywność, odzież, artykuły pierwszej potrzeby, a obo-

dokończenie na str. 7

### Fabryka do wzięcia



Rzeki Wielkie w gminie Kłomnice. Stara zabryza narzędzi rolniczych od 1 sierpnia już nie pracuje. Czy zgłosi się spadkobierca przedwojennego właściciela?

Fot. A. Ziembik

REKLAMY - OGŁOSZENIA - ANONSE

Najszybciej, najtaniej, najskuteczniej w dzienniku i radiu

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ  
25-367 Kielce, pl. Wolności 2  
skr. poczt. 23, tel. 439-56  
7.30-16.00



BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ  
42-200 Częstochowa  
Al. NMP 43, tel. 446-86  
7.30-16.00

W gazecie 1 cm<sup>2</sup> - 2000 zł, 1 słowo - 1000 zł; w radiu do uzgodnienia

REKLAMY RADIOWE CODZIENNIE 6.00-8.30 UKF 71,15 MHz

Zapraszamy

Czy Ameryka wypowie wojnę Irakowi?

# Jasna Góra w potrzebie

dokończenie ze str. 1

Nadal trwa obliczanie strat. Wiadomo już, że całkowitemu zniszczeniu uległa najstarsza część klasztoru, w której znajdowały się mieszkania 25 zakonników. Zerwany został strop nad ewakuowaną częścią biblioteki. Pod wpływem wody częściowemu zniszczeniu uległ fragment zbiorów numizmatycznych i archiwum fotograficznego, straty zanotowano również w zapleczu kuchennym, warsztatach ślusarskich i zbiorach pomocy duszpasterskich Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Straty

szacowane są na 15 miliardów złotych.

Po pożarze na Jasnej Górze w nocy z 6 na 7 sierpnia br., Maryjne Sanktuarium Polski znalazło się w trudnej sytuacji finansowej. Chodzi o odbudowę i naprawę dotkliwych zniszczeń po pożarze w okresie przygotowań do spotkania młodzieży świata z Ojcem Świętym, Janem Pawłem II w dniach 14 i 15 sierpnia 1991 roku.

Dlatego ośmielam się zwrócić do wszystkich Polaków w kraju i za granicą i do wszystkich braci i siostr innych narodowości o pomoc pie-

nięzną w każdej walucie wymiennej pod adresem:

Klasztor oo. Paulinów w Częstochowie. Cegielnia na odbudowę Jasnej Góry. Bank PKO II/O. w Częstochowie. N: konta 15325-23285-132-0.

Jako znak wdzięczności w intencji wszystkich ofiarodawców cegiełek będzie od 15 sierpnia 1991 r. odprawiana każdego dnia msza święta przed Cudownym Obrazem Matki Bożej o godz. 7 i modlitwa w czasie Apelu.

O. Jerzy Tomziński  
przeor Jasnej Góry

## Strzelcy maszerują...

dokończenie ze str. 1

trasę E-7 i urządzono pod Jędrzejowem wielką obławę. Tylko nieliczni, przedzierając się lasami, dotarli do Kielec.

Wezorem po raz pierwszy od 50 lat witano Kadrowkę z wielkimi honorami. Na rogatkach Kielec — w imieniu lokalnej społeczności, parlamentarzystów, przedstawicieli władz województwa i miasta oraz wojska — powitał ich dowódca kieleckiego garnizonu — płk Czesław Bak. Kieleczanie powitali ich brawami i kwiatami.

W towarzystwie kompanii honorowej i orkiestry wojskowej, z pieśniami legionowymi na ustach skierowano się na ementarz wojskowy przy ul. Sciegiennego, gdzie złożono kwiaty przed pomnikiem Legionistów i na ich gro-

bach (m.in. na mogile Władysława Solka — żołnierza 1 Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego, autora „Pamiętnika legionisty”).

Następnie przemaszowano na plac im. J. Piłsudskiego, gdzie na balkonie WDK (noszącego imię Marszałka) przygotowano ołtarz polowy. Uroczystą mszę koncelebrował m.in. ks. bp Jan Gurża. Prezydent miasta Arkadiusz Płoski — we wstępnym przemówieniu, ks. kapłan Stanisław Respondek — w pięknej patriotycznej homilii oraz ks. bp Gurda — zwracali szczególną uwagę na historyczną rolę czynu legionowego marszałka Piłsudskiego oraz na niezwykle aktualną naukę zeń płynącą dla obecnego pokolenia Polaków — podejmujących trud odbudowy odrodzonej Rzeczypospolitej.

## Sejmik proponuje

Komisja ds. rozwoju gospodarczego przy Sejmiku Samorządowym woj. kieleckiego obradując z udziałem przewodniczącego Sejmiku — Wojciecha Czecha, dokonała wyboru prezydium w składzie: przewodniczący — Mirosław Seta — delegat gminy Wąchock, z-cy — doc. dr Wanda Pomianowska — delegat gminy Pawłów, Jan Koziół — delegat gminy Bodzechów, Andrzej Palys — delegat gminy Solec Zdrój.

Na posiedzeniu przeanalizowano możliwości nawiązania współpracy gospodarczej z zagranicą. Sejmik Samorządowy województwa kieleckiego z siedzibą w Kielcach, al. IX Wieków Kielec 3, podejmuje się pośredniczenia w nawiązaniu bezpośrednich kontaktów gospodarczych pomiędzy zainteresowanymi podmiotami gospodarczymi z terenu województwa i gmin z nim sąsiadujących a kontrahentami ze Szwecji.

Wstępne rozmowy dotyczące nawiązania kontaktów zostały przeprowadzo-

ne przez komisję ds. rozwoju gospodarczego z przedstawicielami samorządów lokalnych i przemysłowcami szwedzkiemi.

Oferty, wyłącznie w języku angielskim, powinny zawierać:

1. Opis firmy i jej sytuację gospodarczą.
2. Przewidywane (programowane) pola współpracy.
3. Spodziewane efekty ekonomiczne.

Komisja wystąpiła z inicjatywą powołania związku gmin turystycznych oraz poparła koncepcję utworzenia Banku Komunalnego zrzeszającego między innymi gminy z terenu województwa.

W związku z licznymi interwencjami gmin w sprawie wysokich opłat za konserwację urządzeń energetycznych w przypadkach wyłączenia światła ulicznego, komisja wysłuchała wyjaśnień i propozycji kierownictwa Zakładu Energetycznego w Szarzysku. Ustalono, że zakład opracuje nową koncepcję sposobu ich rozliczania i konserwacji.

Pogoda dopisała. Kieleczanie wykazali umiarkowane zainteresowanie rocznicowymi uroczystościami.

W powitaniu na rogatkach i w mszy świętej uczestniczyło kilkaset osób. (a)

## Rozbili więzienie — powstał oddział

W Starachowicach w 47 rocznicę akcji uwolnienia więźniów z niemieckiego aresztu odprawiona została msza św. Rozbicia dokonała w nocy z 6 na 7 sierpnia 1943 roku grupa partyzantów pod dowództwem „Szarego” Antoniego Hedy. Uwolniono wówczas ok. 80 osób, wśród nich nieudźko zmaltretowanego ppor. „Krzyka” (Zygmunt Kiepa), pchor. „Bukowego” (Władysława Dąbka) i innych, którzy sformowali oddział „Szaraków”.

dokończenie ze str. 1

oddziału Armii Krajowej „Smola”, walczącego w latach wojny na tym terenie. Po nabożeństwie, na miejscowym ementarzu złożono kwiaty na mogiłach obrońców ojczyzny poległych w 1920 i 1939 roku oraz na symbolicznym grobie ks. Jerzego Popiełuszki.

W wielu miejscowościach odbywały się uroczystości z okazji 70 rocznicy „Cudu nad Wisłą”. W kościołach i na bitewnych polach odprawiono msze dziękczynne. Odbyły się apele poległych oraz uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomników i tablic pamiątkowych, często tych, które zostały zniszczone lub ukryte po II wojnie światowej.

W Tarnowie trwają zorganizowane przez Pol-

## GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

Po czwartkowym przestoju na kieleckiej giełdzie towarowo-pieniężnej znowu posypały się oferty hurtowej sprzedaży różnych towarów. Tak więc dzisiaj można nabyc:

Zeszyty 96-kartkowe w kratkę po 4250 zł oraz bruliony akademickie w kratkę format A-4 po 8800 zł. Jest również karton kreślarski B-1 po 9035 zł za kilogram.

Atrakcyjnie brzmi ta oferta: obuwie damskie i męskie, jesienne i zimowe importowane z Hiszpanii. Buty zimowe ze skóry, ocieplane sztucznym futerkiem, na gumowych spodach w cenie 250 tys. zł za parę. Półbuty jesienne — również ze skóry, na gumowych spodach (typ komandowski) również po 250 tys. złotych. Dostawca nie podaje ilości dostawy.

Jest odzież ochronna robocza z drelchu w kolorach: niebieskim, białym, granatowym i zielonym. Męskie i damskie komplety mogą być dodatkowo z koszulą flanelową. Cena jednego kompletu (bluza i spodnie) — 5,80 dolara. Różne rozmiary, wzory, ilości nieograniczone.

Są do nabycia wyroby ze skóry łani z futrem. Przeciętna wielkość każdej skóry ok. 1 metra kwadratowego. Jest ich tysiąc w cenie 23 dol. za sztukę.

Kolejna oferta — to wino wiedeńskie: białe, granowe, półwytrawne i wytrawne. 1 liter kosztuje 9600 zł, w tym wliczone jest już cło i podatek akcyzowy. Dostawa win w cysternach o pojemności 30 tysięcy litrów. Są także wino butelkowane (15 tys. butelek litrowych) po 26.350 zł, z możliwością obniżenia ceny. (czyk)

PS. Przypominamy adres i telefon Giełdy Świętokrzyskiej: Kielce, ul. Sienkiewicza 48/50. Tel. 466-80 albo 490-61, wewn. 66.

## GIEŁDA CZĘSTOCHOWSKA

Wkrótce (odbyły się wstępne rozmowy) oferta giełdy wzbogaci szeroki asortyment wyrobów „Camindexu”, od ponad stu pozycji artykułów spożywczych typu delikatesowego przez serię kosmetyków „curra” i „elle” po cigi technologiczne do przetwórstwa owocowo-warzywnego. Konkrety niedługo.

Systematycznie rozrasta się oferta mat. budowlanych, choć zainteresowanie nimi nadal przeciętne. W piątek przy ul. Wasyngtona 32 nowością sesji były płyty dachowe (1 kontrakt — 50 sztuk — 6,9 mln zł), bloczki betonowe (1 kontrakt — 1000 sztuk — 3 mln zł), bloczki żużlobetonowe (1 kontrakt — 1000 sztuk 2,3 mln zł), pustaki żużlobetonowe 38/19/9 — 500 sztuk — 0,5 mln zł i 38/19/19 — jeden kontrakt — 1 mln zł, płyty styropianowe (240 tys. m sześć.) oraz cegła pełna pałona — 450 zł/szt. i pręty stalowe ciągnione od fi 5 do fi 14 w cenie od 6,5 do 7,1 mln zł/t.

Były również do upłynienia po okazyjnych cenach (resztki) blachy stalowe walcowane na zimno (grubość 1 i 2 mm w cenie 2,6 mln za tonę) i walcowane na gorąco (5-90 mm — 2 mln/t) dwuteowników i ceowników o różnych przekrojach w tej samej cenie 1,5 mln/t oraz blacha aluminiowa A-1 (wymiary do uzgodnienia) w cenie 19-24 mln/t.

Dzisiaj spodziewane jest (sygnalizowano od pewnego czasu) duże zainteresowanie etylną „98” w cenie 2160 zł/t.

## Rok dwudziesty

skie Stronnictwo Ludowe uroczystości związane z 70 rocznicą bitwy warszawskiej. W ten sposób reaktywowano święto czynu chłopstwa, obchodzone przed wojną i honorujące wkład chłopów polskich w odzyskanie i utrwalenie niepodległości Polski.

Na grobie Wincentego Witosa — premiera Rządu Obrony Narodowej w 1920 roku — złożono kwiaty. Na placu Katedralnym w Tarnowie została odprawiona msza święta w intencji chłopów — obrońców ojczyzny.

W Radzyminie pod Warszawą odbyły się uroczystości związane z 70 rocznicą bitwy warszawskiej. W miejscowym kościele pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego odprawiona została msza święta celebrowana przez prymasa Polski, kardynała

Józefa Glempa. W homilii prymas przypomniał, że idący do walki pod Radzyminem polscy żołnierze, choć byli tylko ochotnikami, odnieśli zwycięstwo, bo wierzyli w ocalenie ojczyzny. Nawiązując do wydarzeń współczesności, prymas powiedział, że wywalczona dziś wolność wymaga od całego społeczeństwa wielu wyrzeczeń.

W Brwinowie k. Warszawy z okazji 70 rocznicy bitwy warszawskiej odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej. Tablica ta stanowi ostatni odtworzony element zniszczonego w roku 1988 pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystość poprzedziła msza w intencji poległych i zmarłych obrońców Polski z 1920 roku.

# Telewizja regionalna

Otrzymałmy oświadczenie posła na Sejm — p. Jacka Kasprzyka, o następującej treści:

„Program Regionalny TV Katowice, z którym większość z nas jest szczególnie związana, został ostatnio wzbogacony o retransmisję programów satelitarnych, co dodatkowo zwiększyło jego atrakcyjność.

Jednocześnie Górnośląska Telewizja Regionalna — 3 emituje ten program na kanale VI, co spowodowało, że przestał być odbierany na terenie naszego miasta i większości województwa.

Podczas wielu spotkań poselskich i dyżurów wyborcy zwracali mi uwagę na ten fakt prosząc o interwencję. Podjąłem więc ten problem.

Jak zdążyłem się zorientować, jedyną przeszkodą w dotarciu III programu do naszych domowych odbiorników jest za mały zasięg nadajnika, z którego jest on obecnie emitowany. Nie istnieje natomiast potrzeba montowania dodatkowych anten czy przestrajania odbiorników.

W ubiegłym tygodniu zostały przeprowadzone wstępne rozmowy w Ośrodku TV Katowice, które potwierdziły duże zainteresowanie rozwiązaniem tego problemu także ze strony jego kierownictwa. Przekazano mi opinię, że istnieją techniczne warunki dla Częstochowy, jednak koszty tego przedsięwzię-

cia oceniane są na ok. 24 miliony zł, którymi RTV nie dysponuje.

Oczywista stała się konieczność współdziałania wszystkich zainteresowanych stron. W związku z tym uważam za niezbędne i konieczne zasięgnięcie opinii społecznej na ten temat.

Zwracam się więc z prośbą do załóg zakładów pracy i ich rad pracowniczych, związków zawodowych, dyrekcji, spółek i prywatnych przedsiębiorstw, do wszystkich mieszkańców regionu o przekazywanie opinii i deklaracji udziału i pomocy w realizacji tego przedsięwzięcia. Mój adres: Biuro Poselskie, 42-200 Częstochowa, al. Wolności 1.

Wojewoda częstochowski, mgr inż. Jerzy Gula powołał Komitet Organizacyjny ds. Przygotowania Światowego Dnia Młodzieży, czyli spotkania Jana Pawła II z młodzieżą z całego świata.

W skład Komitetu Organizacyjnego wszedł analogiczny zespół, powołany przez prezydenta miasta. Przewodniczącym został mgr inż. Korneliusz Miklas — dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, zastępcami są: mgr inż. Zbigniew Chmielewski i mgr inż. Jerzy Kocuga.

## VI Światowy Dzień Młodzieży

2 sierpnia w Urzędzie Wojewódzkim w Częstochowie odbyło się spotkanie Komitetu Organizacyjnego z odpowiednim Komitetem Diecezjalnym, na czele którego stoi ks. dr Marian Duda. Omówiono zasady współpracy oraz sposób informowania prasy i zainteresowanych. Informacji zarówno w imieniu Komitetu Organizacyjnego, jak i Komitetu Diecezjalnego, udzielać będzie rzecznik prasowy Diecezjalnego Komitetu, ks. Jan Wątroba.

(beza)

## „Mandat dla życia na Ziemi”

Liga Ochrony Przyrody w Częstochowie podjęła światowy apel angielskich organizacji ekologicznych pt. „Mandat dla życia na Ziemi”, popularyzując go wśród swoich działaczy i sympatyków, zbierając podpisy. Czytelnicy, którzy utożsamiają się z treścią apelu proszeni są o potwierdzenie tego własnoręcznym podpisem w biurze ZW LOP w Częstochowie przy ul. Racławickiej 12, w godz. 9—15.

Poniżej przytaczamy fragment tekstu opracowanego na podstawie publikacji angielskiej.

„Poruszmy świat, aby ocalić naszą Ziemię. Wiele jest do zrobienia. Dodaję

swój głos do tych pochodzących już od milionów ludzi na całym świecie, aby zobowiązać wszystkie rządy, główne firmy, Organizację Narodów Zjednoczonych do wspólnej pracy dla tworzenia i rozpowszechniania światowych standardów i praktyk prośrodowiskowych, pomocy ludności w naprawie i ochronie jej środowiska oraz poprawie jej dotychczasowych warunków życia poprzez dostarczenie potrzebnych rad, pieniędzy, ekspertyz. Czuję się odpowiedzialny za swoją rodzinę i pokolenia, które przyjdą, za świat, który odziedziczą...”

(beza)

15 sierpnia wystąpi w Częstochowie światowej sławy chór „Riga”. Prowadzą go Inga i Edwinia Dzitumus. Zaprezentuje szeroki program: muzykę sakralną, klasykę europejską, utwory współczesnych kompozytorów oraz łotewską muzykę ludową. Chór weźmie udział w uroczystościach Wniebowzięcia Marii Panny. Wizyta w Częstochowie jest przystankiem w

## „Riga”

drodze powrotnej z Rzymu, gdzie gościł u papieża. Do naszego miasta zaprosili go członkowie polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Swoją program przedstawi o godz. 17 w podjasknogórskim parku. (a.z.)

## Prywatna galeria

Militaria pamiętające czasy naszych powstań, obrazy Kossaków, Witkiewicza, malarzy współczesnych, porcelana Rosenthala, starego Wiednia, miśnięska, angielskie srebra — to eksponaty, które już kolejny rok prezentuje kolekcjoner, p. Jan Kubicki w swej galerii przy al. Wolności 11.

— Za najcenniejszą uważam witalicę kapitołińską. To brąz z XII wieku, figurki założycieli Rzymu: Romulusa i Remusa zostały prawdopodobnie dokończane później, są z wieku XV.

Kolekcja powstała ze zbiorów rodzinnych. Zbierał dziad, ojciec p. J. Kubickiego. Potem w okresie wojny i po, od zagłady chronił ją obecny właściciel.

— Nie było to łatwe. Za srebrny koszyk oddałem srebrne monety. Nie mogłem patrzeć na to, jak łamać przepiękne srebrne filiżanki, by w „poręczniejszych” paczkach przesyłać do Warszawy na przetopienie. Zbiory rabowane

przez władzę ze zdewastowanych dworców, ... bo sanacyjne, burżuazyjne... — wspomina nasz rozmówca.

A uratował i broń, za której przechowywanie groziła kara śmierci tak z ręki Niemców, jak i Rosjan, nie pozwolił na pocięcie polskiego sztandaru legii inwalidów wojennych z okresu wojny polsko-sowieckiej (1920 r.) z haftowanym srebrnym orłem w koronie i słowami: „Dla Ciebie Polsko i Twojej Chwały”.

Dwa pokoiki, które zajmuje kolekcja utrzymuje za biletu wstępu (150 i 300 zł). To najlepiej świadczy o frekwencji. Odwiedzający do prywatnego muzeum to obywatela całego świata: od USA po Szwecję, Łotwę, Francję, Grecję.

Ale ostatnio nad galerią zowisła groźba likwidacji. Budynek, w którym się mieści, należy do osoby prywatnej. Postanowiła ona odzyskać swą własność i poinformowała o tym właściciela galerii.

Gdzie znajdzie swe pomieszczenie kolekcja, na której eksponatach dzieci uczą się historii starożytnego Rzymu i Grecji? A może muzeum mogłoby użyć swych pomieszczeń?

(ama)

## Kronika policyjna

4 sierpnia proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Letowie, ks. Julian Cisek, zgłosił na posterunku miejscowej policji, że tego dnia w godzinach popołudniowych dokonano włamania do kościoła. Nieznani sprawcy po wyłamaniu zamka w kratce znajdującej się za otwartymi drzwiami wejściowymi, wdarli się do świątyni, gdzie z kaplicy Matki Boskiej Letowskiej ukradli sznur cennych koralików i złote łańcuszki — łącznej wartości 2 mln 400 tys. zł. Funkcjonariusze Komisariatu Policji z Koniecpola

zabezpieczyli na miejscu przestępstwa liczne ślady linii papilarnych włamywaczy.

W godzinach nocnych nieznanymi złodziejami włamano się do jednego z budynków przy ul. Sportowej w Częstochowie. Po wybitciu szyby kamieniem i otwarciu okna balkonowego dostali się do wnętrza domu, skąd wynieśli łup wartości ok. 38 mln zł (2800 dolarów USA, pewną sumę w złotych, a także kożuchy i futro ze srebrnych lisów).

7 sierpnia na stacji PKP Rudniki zatrzymano

na gorącym uczynku sprawców kradzieży paliwa z lokomotywy spalinywej należącej do częstochowskiej lokomotywowni. Pracowników PKP, Henryka W. (51) i Wilhelma P. (56) osadzono w areszcie. Postępowanie prowadzi Komisariat Kolejowy Policji.

Personel SDH „Sezam” w Częstochowie zatrzymał przed kilkoma dniami złodzieja, który uśiłował wynieść artykuły spożywcze o wartości 82.500 zł. 34-letniego Krzysztofa P. odesłano do Izby Wyrzeźwień, a postępowanie prowadzi IV Komisariat Policji.

(mp)

## Cud 1920 roku (V)

Niedziela — 15 sierpnia 1920 r. — Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Bój o Radzymiń rozpoczął się skoro świt — już o godz. 3. Oddziały 10 DP gen. Żeligowskiego miały zadanie opanowania Wólki Radzymińskiej, Debkowizny, Mokrego i Radzymińska, by wspólnie z 11 DP oraz Dywizją Litewsko-Białoruską odzyskać pozycje utracone 13 sierpnia.

O godz. 5. ruszyło natarcie. Radzymiń został odzyskany, lecz po godz. 13 ponownie znalazł się w rękach bolszewików. Historycy zwracają uwagę na siłą koordynację poczynań między oddziałami polskich dywizji, pomimo dobrego rozpoznania lotniczego.

Po południu w efekcie niezmiernie zaciętych i krwawych walk w samym mieście i na jego przedpolach, Radzymiń został opanowany przez siły polskie. O godz. 21 zjawił się tu dowódca frontu północnego — gen. J. Haller. Walki w obronie Radzymińska toczyć się będą jeszcze w nocy i dnia następnego. Dopiero ok. godz. 13 16 sierpnia Polacy odzyskują wszystkie pozycje, utracone 3 dni wcześniej.

Bój o Radzymiń w dniu 15 sierpnia nie przesądził jeszcze definitywnie losów bitwy warszawskiej, choć był jej rozdziałem najkrwawszym i najważniejszym, warunkującym powodzenie polskiej kontrofensywy znad Wieprza. Miasto przeszło do legendy, do panteonu walk o niepodległość ojczyzny. Tę bojową sławę obrońcy Warszawy przed bolszewicką inwazją, musiał Radzymiń okupić wysoką i gorzką ceną w okresie rządów komunistów w Polsce po II wojnie światowej.

Przenieśmy się teraz na północno-zachodnie przedmieście Warszawy. 15

sierpnia bolszewicy ruszyli do natarcia na całym froncie nad Wkrą, doprowadzając do morderezych walk z 5 Armią gen. Sikorskiego. Wypad 203 Pułku Ułanów mjr. Zygmunta Podhorskiego doprowadził do opanowania Ciechanowa. Dowództwo IV armii sowieckiej zmuszone do panicznej ucieczki, zniszczyło wcześniej swą radiostację, pozabawiając się tym samym jedynego środka łączności z dowództwem frontu za-

konałoby z tym uniesieniem zażartym tej ofensywy, która miała doprowadzić je w ciągu kilku dni aż do niemieckiej granicy (chodzi o Prusy Wsch. — przyp. autora), przedzierając z boku i rozwalając siły czterech armii sowieckich, które dopiero co miały się za zwycięzców...”

Z kolei Piłsudski w liście do gen. Rozwadowskiego 15 sierpnia pisał m.in.: „...Po dłuższym namyśle zdecydowałem zacząć stąd o świcie. Sam siedzę na karku 14 (dywizji), którą liczę, że tegoż dnia awangardami dopędzę minimum do Garwolina, a może do Piławy... W

go wraz z 4 brygadą kawalerii oraz jednostki 1 i 3 Dywizji Piechoty Legionów wraz z grupą mjr. Jaworskiego, wydzielone ze składu 3 Armii gen. Rydzas-Śmigłego. Warunkiem powodzenia ofensywy jest szybkość działania, gwarantująca zaskoczenie. Celem zapewnienia operatywności akcji, każdego dowódcę najwyższego szczebla przydzielono do formacji atakujących na głównych kierunkach. Piłsudski został przy 14 dywizji, komendę 16 DP powierzył gen. Sikorskiemu, zaś 1 DP — gen. Rydzas-Śmigłemu.

W ciągu 16 sierpnia grupa uderzeniowa znad Wieprza przesunęła swój front średnio około 40 km na północ, gromiąc na swej drodze tzw. Grupę Mozyrską Armii Czerwonej, zdobywając Kock i Łuków. Zdobyła duże ilości dział, karabinów maszynowych, innego sprzętu wojskowego, wzięła więźniów. Zaskoczenie nieprzyjaciela było kompletne.

Dzień 17 sierpnia przyniósł w boju o Warszawę i całej wojnie polsko-bolszewickiej rozstrzygnięcia zasadnicze. Piłsudski osobiście kontrolował przebieg akcji 4 Armii w terenie. Wizytował kolejno najważniejsze rejonu działań, by wieczorem powrócić na stanowisko dowodzenia Kwatery Głównej

Naczelnego Wodza w Garwolinie. Synchronizacja działań pomiędzy dywizjami była tego dnia znakomita. Czołowe oddziały 3 i 4 Armii wyszły na linię Biała Podlaska — Siedlce — Mińsk — Praga i nawiązały kontakt z siłami 1 Armii polskiej, broniącymi przedmieścia praskiego oraz 2 Armii na lewym brzegu Wisły. Równocześnie 14 i 15 DP wsparte lotnictwem, czołgami i 3 oddziałami pancernymi opanowały Mińsk Mazowiecki. Na linii walki 15 Dywizji byli generałowie Haller i Weygand.

Tuchaczewski nie zdaje sobie jeszcze sprawy z decydujących zmian, jakie nastąpiły w bitwie o Warszawę. 17 sierpnia wydaje rozkaz IV i XV armii do ataku na 5 Armię gen. Sikorskiego pod Płońskiem, zaś III armii — do obrony linii Narwi i Bugu. Nakazuje także rozgraniczenie „grupy lubelskiej”, jak nazywa polską grupę uderzeniową. Tymczasem sowieckie wojska frontu zachodniego są już w istocie oskrzydłone. Dodajmy, iż tego samego dnia — 17 sierpnia — oddziały 5 Armii gen. Sikorskiego zajęły Pułtusk. Defensywna faza bitwy warszawskiej kończy się — polskie armie przechodzą do ofensywy.

JERZY OSIECKI  
STANISŁAW WURZYCKI

## Przełom

chodzącego w Mińsku Litewskim.

Okoliczność ta znacznie ułatwiła operacje polskiej 5 Armii.

Po zażartych starciach w rejonie Nowego Miasta, udało się gen. Karnickiemu wyjść na linię kolejową Modlin — Mława. Była to znakomita podstawa wyjściowa do walk w dniu następnym.

Wobec ciągle jeszcze dramatycznej sytuacji w rejonie Warszawy oraz nacisku wojsk Tuchaczewskiego w kierunku Płocka, Włocławka i Brodnicy, dokąd zmierzała IV Armia, korpus kawalerii Gaja, Piłsudski postanowił o jeden dzień przyspieszyć kontrofensywę znad Wieprza. Rusza ona rankiem 16 sierpnia.

Wspomnieliśmy już wcześniej, że Marszałek przybył do Puław 13 sierpnia. Gen. Weygand: „... W ciągu trzech dni, które marszałek Piłsudski spędził wśród wojsk 4 armii, zelektryzował je, przelał z własnej duszy w duszę walczących ufnosć i wolę pokonania wszelkich przeszkód. Nikt poza nim nie mógłby tego dokonać. Pod żadnym innym dowódcą wojsko polskie nie do-

ogóle chce 4 armii i 1 legionowej (dywizji) nadać od początku taką samą szybkość i takie szalone tempo, jakie kiedyś użyłem przy ukraińskiej ofensywie. Jeśli mi się to uda, a wysiłków nie poskąpią i już, wprowadzam całą armię w trans w tym kierunku, to obliczenia moje okażą się słusznymi”.

Grupę uderzeniową stanowią oddziały 4 Armii gen. Leonarda Skierskie-



Pozycje polskie pod Ossowem. Repr. Barbara Madetko-Stępień

dokończenie ze str. 1

Kieleckie spółdzielnie mieszkaniowe również niewiele mają do zaferowania. Przepisy z 1986 r. dotyczące mieszkań dla wychowanków PDD nie znajdują zastosowania. Przy obecnych cenach mieszkań (od 900 do 990 za metr kw.) spółdzielnie zrezygnowały z budowania mieszkań o małych kubaturach. Tak więc pozostają mieszkania z odzysku (szanse są raczej nikłe, bowiem lokatorzy tych mieszkań wykupili je na własność), mieszkania rotacyjne, sublokatorskie i miejsca w hotelu robotniczym. Czy tego właśnie oczekiwała młodzież po uzyskaniu samodzielności?

Wioletta — lat 18, absolwentka Zasadniczej Szkoły Handlowej, pracownik PBS — sprzedawca — podjęła pracę bezpośrednio po ukończeniu szkoły.

## Powracające pytania

Jak twierdzi — chce jak najszybciej usamodzielnić się i prowadzić normalny dom. Dzięki swojej zapobiegliwości zgromadziła już wiele sprzętu gospodarstwa domowego, nauczyła się gotować. W III lub IV kwartale br. ma otrzymać z Urzędu Miejskiego rotacyjne M-2. Z wyprawki, przysługującej każdemu odchodzącemu z PDD kupiła pościel, koldre, poduszki oraz rzeczy niezbędne w samodzielnym mieszkaniu. Chciałabym — mówi — uczyć się dalej, iść do wieczorowego lub zaocznego technikum, ale bez zgody pracodawcy nie jest to możliwe.

Krzysztof — lat 18, ukończył szkołę podstawową. Nie pracuje. Do domu dziecka trafił jako 4-latek. Po śmierci matki, po krót-

kim pobycie u babci, trafił pod opiekę państwa. Zdaniem Krzysztofa, to dyrekcja PDD powinna zadbać o jego mieszkanie, byt i pracę. Teraz — po usamodzielnieniu — jeszcze przez trzy miesiące dostaje 217 tys. zł na wyżywienie. Od września sam musi zadbać o swój byt.

Dorota — uczennica 3 klasy Liceum Zawodowego, lat 18. Do PDD trafiła po śmierci babci. Matka nigdy nie przejawiała zainteresowania swoimi dziećmi, toteż starsza siostra wystarała się o dom dziecka dla młodszego rodzeństwa. Po ukończeniu średniej szkoły Dorota chce podjąć pracę i kontynuować naukę na zaocznych studiach.

Ewa — lat 20, absolwentka Zasadniczej Szkoły

Handlowej. Pracuje prywatnie w kuchni. Uciekła z rodzinnego domu. Matka nie interesowała się nią w ogóle. Dla matki zrezygnowała z nauki w liceum i przeniosła się do zawodówki. W ten sposób chciała pomóc finansowo mamie. Otrzymała już mieszkanie i pomoc finansową z Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej.

Grzegorz — lat 18, absolwent Zasadniczej Szkoły Budowlanej. Od września postara się o pracę. O wyprowadzeniu się z Domu Dziecka nie myśli. Na książeczke mieszkaniową ma zgromadzone zaledwie 36 tys. złotych. Mimo że matka mieszka w podkieleckiej wsi, do domu nie wróci. W PDD mieszka od

16 lat i nie czuje żadnej więzi z rodziną. Nie chce myśleć, co będzie za kilka lat. Są wakacje i trzeba się nimi cieszyć.

Iwona. W czerwcu ukończyła 18 lat. Po ukończeniu szkoły podjęła pracę w biurze. Mimo że ma książeczke mieszkaniową z pełnym wkładem, nie ma perspektyw na własne M-2. Do końca wakacji może mieszkać w domu dziecka, później musi znaleźć własne lokum. Do rodzinnego domu Iwona nie chce wrócić. Tam nie znalazłaby spokoju i chęci do nauki, którą chce od września kontynuować w Technikum Ekonomicznym. Woli tułaczkę w sublokatorskim pokoju.

Jak znaleźć pracę? Jak zarobić na utrzymanie siebie i mieszkania? Jak radzić sobie w życiu? Te pytania wciąż powracają.

EMILIA ZAPALA

„Walczyliśmy o lepsze jutro” — pod nieco już zużyтым hasłem obradował w Pińczowie II Krajowy Zjazd Delegatów Przemysłu Owocowo-Warzywnego NSZZ „Solidarność”. Na spotkanie przybyli przedstawiciele kilkunastu przedsiębiorstw z całej Polski, między innymi delegacje zakładów z Międzybuzia, Wrocławia, Rzeszowa, Kłodawy, Gniewkowa, Zielonej Góry, Nowego Sącza, Białogostoku, Legnicy i Milejowa. W sumie reprezentowanych było ok. 2/3 wszystkich przedsiębiorstw państwowych z branży. W kwietniu tego roku przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej przemysłu owocowo-warzywnego wystosował w imieniu zakładowych komórek „Solidarności” protest do Ministerstwa Rolnictwa przeciwko zabójczym, zdaniem związku, stawkom oprocentowania kredytów. — Przemysł przetwórczy — motywował przewodniczący — ma swoją specyfikę. Przy obecnej polityce finansowej realne jest pogłębienie i tak ogromnej, bo 38-procentowej recesji w branży spożywczej. Istnieje groźba utraty zagranicznych rynków zbytu. Ratunkiem byłoby umorzenie lub zbonifikowanie zaciągniętych w pierwszym półroczu, a nie spłaconych jeszcze, kredytów. Poza tym — wprowadzenie jednolitego, dwudziestopunktowego oprocentowania dla pożyczek zaciągniętych na skup owoców i warzyw. Do tej po-

ry — tym preferencyjnym kredytem objęty jest tyko skup prowadzony bezpośrednio przez przedsiębiorstwa. Korzystanie z usług pośrednika podwyższa cenę pożyczki o 16 proc. Tymczasem bywa i tak, że 80 proc. towaru trafia do przetwórci „z drugiej ręki”.  
Odpowiedź ministerstwa była jednoznaczna i właściwie możliwa do przewidzenia: „Problem jest nam

nomenklatury. Wprowadzić „Solidarność”, działając w radach pracowniczych, może wpływać na obsadę kierowniczych stanowisk, ale tu z kolei podobno przeszkadza niewielka aktywność inteligencji w związku.  
— Nie mamy kim zastąpić ludzi, którzy się nie sprawdzili — padały argumenty z sali. Popierano je relacjami o dezorientacji, co się dzieje we wła-

końcu będzie mogła stać się normalnym związkiem zawodowym, zajmującym się układami zbiorowymi, wezwaniami dla pracowników itd., a nie podziałem miejsc w Sejmie i powoływaniem lub odwoływaniem rządu. Nie znaczy to, że teraz zaniedbujemy działalność związkową. Już teraz wzięliśmy się do organizowania cyklu szkoleń dla działaczy związkowych. We wrześniu zaczynamy wykłady z prawa pracy, ekonomii, socjologii, a nawet psychologii. Naszym pracodawcom musimy przeciwstawić ludzi, których nie jest łatwo „nabić w butelkę”, fachowców od twardych negocjacji. Właśnie w zakładach pracy rozstrzygnie się, czy reforma naszej gospodarki da jakieś efekty. Plan Balcerowicza obnażył stan polskiego przemysłu i rolnictwa, natomiast do nas należy podniesienie ich z upadku. Tymczasem setki milionów dolarów czeka, a przedsiębiorstwa nie chcą brać kredytów, nie szuka się nowych kontaktów, nie reorganizuje swoich firm. Jeśli nie przełamamy tego marazmu, to nie tylko przemysł przetwórczy owocowo-warzywnego, ale cała nasza gospodarka po prostu się rozsyple. Musimy zacząć działać!  
Na początek delegaci uchwalili posłanie do Lecha Wałęsy z poparciem dla programu przyspieszenia reform politycznych. Nie wykluczone, że pomysły także o swojej branży.

# Truskawki i polityka

znany, ale wysokość stopy procentowej należy negocjować bezpośrednio z bankami”.  
Gwałtowna dyskusja, jaka wywiązała się po odczytaniu delegatom obu pism pokazała, że nie zawsze członkostwo w „Solidarności” idzie w parze z poparciem dla programu gospodarczego i polityki finansowej rządu. Także to, że bardzo powszechne jest jeszcze podświadome oczekiwanie na dotacje, instrukcje i ulgi.  
Małą elastyczność w funkcjonowaniu przedsiębiorstw zarzucano dyrekcjom zakładów, wciąż opartym przez ludzi z

dach „Solidarności” i wśród posłów OKP, rozczarowaniem podwójną, polityczną i związkową, funkcją organizacji, zachwianiem autorytetu związku wśród szaląg.  
Wątpliwości starał się rozjaśnić wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego — Robert Rzepka. — To dobrze, że na bazie „Solidarności” powstają organizacje o różnym zabarwieniu politycznym, typu Porozumienia Centrum czy Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna. Kiedy w Polsce wykrystalizuje się w miarę stabilny system partyjny, „Solidarność” w

## MUZYKA MŁODYCH

Nie byłem na Jazz Jam-boree '89. Był tam natomiast niejaki Michael Brecker. Niewielu znam muzyków (może Chick Corea, J. L. Ponty), którzy potrafili tak dobrze radzić sobie na instrumentach klasycznych i elektrocznych. Michael gra (i to jak) na saksofonie oraz na tokiej śmiesznej elektronicznej furajce. Nagrywa płyty solowe: „Michael Brecker”, „Don't try this at home”. Pewnego upalnego dnia czekając w długiej kolejce po lody wpadł na pewien pomysł. Założył zespół. Zadzwoił do kilku kumpli (Kirland, Mojneri, Enskine) i tak powstał Steps Ahead. Zespół gra muzykę nazywaną przez wielu fachowców „muzką środka” (między jazzem a rockiem). Jedną jest cecha wspólna muzyki Breckera i Steps Ahead, to ogromna radość promieniująca z niej w każdym utworze. Tych kilku facetów bawi się swoimi instrumentami i ta radość udziała się podczas słuchania. Gdyby jednak było to dla kogoś mało przekonujące to proponuję posłuchać płyty Franka Zappy „Broadway the hard way”.  
Pytanie: Jak ma na imię syn Zappy oraz co porabia w muzyce.  
Odpowiedzi tel. 27-415 (MIX).  
Nagroda: jest. W zastępstwie Babci Dziadek Janek (do orzechów).

## Senatorowi Stepniowi ku rozwadze

27 maja tego roku obudziliśmy się — jak zapewnił z telewizyjnego ekranu nasz senator, Jerzy Stepień — w zupełnie innym kraju. Od tego dnia mieliśmy się sami rządzić, a takiej możliwości od iluś tam lat byliśmy pozbawieni. Jak się okazało, tylko 42 proc. Polaków było zainteresowanych samorządnością; już na wstępie należało więc traktować słowa senatora Stepnia z dużą rezerwą. Nie może przecież dobrze funkcjonować samorząd wśród tych, którym na tym nie zależy. To niepowodzenie na starcie uznaliśmy jednak za spadek po PRL i to nas uspokoiło.  
Zajęliśmy się z entuzjazmem obsadzaniem „stołków” w gminnej hierarchii. Przeważnie nie było przy tym problemów z odsunięciem zienawidzonej nomenklatury i mamy teraz „swoich” przewodniczących rad, wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wybrańcy na początku zbierali zewsząd gratulacje i zapewnienia o wierności. Później zadbali o stosowne pieczętki, będące swoistymi insygniami władzy, a co bardziej przewidujący zatroszczyli się i o apanaże.

nionych urzędów ludzie krzywdzeni w poprzednich latach, którzy teraz z nadzieją oczekują zadośćuczynienia. Wśród petentów nowej, samorządowej władzy pojawili się również i tacy, którzy sypali pomysłami na usprawnienie gminnej rzeczywistości; było ich jednakże znacznie mniej niż tych z nastawieniem rewindykacyjnym.  
Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci z pewnością z należytą uwagą traktowali wszystkich, notując zgłaszane potrzeby, obiecując wsparcie etc. Po kilku dniach wysłuchiwania ludzkich oczekiwań ich głowy i notatniki zapelnily się mnóstwem spraw do rozwiązania oraz rzędami milionowych kwot niezbędnych w tym celu. Zajrzeli więc do gminnej kasy i tu po raz wtóry przekonali się, że z tym przebudzeniem w innym kraju to niezapew-

niożenie, bo kasa wojewódzka znajduje się w jeszcze gorszej sytuacji.  
Normalna kolej rzeczy kazałaby udać się do Warszawy, skąd docierają optymistyczne wieści o nadwyżkach w budżecie państwa. Taka podróż jest jednak dla wielu gmin zbyt ryzykowna, bo oznacza dodatkowe koszty, a rozsądek każe wątpić o oświadczeniu rządu o istnieniu finansowej superaty. Pozostaje więc siedzieć w gminie lub udać się na

urlop w oczekiwaniu jakiegoś cudu Balcerowicza, który pozwoliłby samorządowi napelnić puste kasy.  
Na razie wójtowie i inni władcy terenu dowiedzieli się o kolejnych podwyżkach płac w oświacie, która pożera większość gminnych budżetów. Władze państwowe zaczynają bowiem dbać o nauczycieli, dostosowując ich uposażenia do średniej krajowej. Każda taka podwyżka to prawdziwa zmora dla biednych gmin, które nie mogą osiągnąć zaplanowanych dochodów, a za zwięks-

zalność uznać przesunięcia skromnych kwot na najpilniejsze cele w sytuacji, gdy w każdej dziedzinie życia gmin znajduje się ich bez liku. Nawet w urzędach nie można zrobić porządku i wymienić niekompetentnych pracowników. Zwalnianemu urzędnikowi trzeba bowiem przez parę miesięcy płacić, a każda nowa osoba na liście płac, to dodatkowe obciążenie dla pustej kasy.  
Powie ktoś, że przecież gminy mogą prowadzić działalność gospodarczą i powiększać swój budżet. W obecnej sytuacji są to pobożne życzenia. Ewentualne dochody będą niewspółmiernie niskie wobec potrzeb, zwłaszcza w małych gminach wiejskich, gdzie trudno na cokolwiek zarobić. Nawet gdyby wójtowie i podlegli im urzędnicy zajęli się handlem obwoźnym czy ulicznym, to nie są w stanie poprawić stanu finansowego gminy o znaczące kwoty.  
Jest takie, stare powiedzenie: „Kto nie ma miedzi, ten na tyłku siedzi”. W przypadku nowych samorządów szczególnie potwierdza się jego słuszność, co może okazać się dla nich zabójcze. Bez pieniędzy nie da się rządzić, o czym każdy doświadczone wie. Ludzie zniechęcają się do samorządowej idei już na samym starcie, a to może przynieść jeszcze większe straty niż 45 lat PRL, na które zrzućmy na razie wszystkie odpowiedzialności. Z-CA WÓJTA

# Czy da się rządzić bez pieniędzy?



**DYREKCJA  
Fabryki  
Samochodów  
Specjalizowanej  
„Polmo-SHL”  
w KIELCACH**



## poszukuje

kandydatów na stanowisko:  
**KIEROWNIKA DZIAŁU PLANOWANIA  
EKONOMICZNEGO i ZBYTU**

- Kandydaci powinni wykazać się:
- wykształceniem wyższym ekonomicznym,
  - pracą na stanowiskach kierowniczych, oraz zdolnościami organizatorskimi i kierowania zespołami ludzkimi,
  - umiejętnościami skutecznego stosowania zasad ekonomicznych, marketingu, badań rynku,
  - znajomością języka obcego (niemiecki lub angielski).
- Kandydaci zobowiązani są do złożenia następujących dokumentów:
- kwestionariusz osobowy,
  - odpis dyplomu ukończenia studiów,
  - życiorys,
  - opinia.
- Oferci wraz z dokumentami należy składać w dziale kadr Fabryki Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL” w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 27 (tel. 541-04). PW-147

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH**



oddział w KIELCACH  
**zatrudni na kontraktach**

- w REPUBLICIE WĘGIERSKIEJ,  
CZECHOSŁOWACJI, ZSRR
- następujących pracowników:
- MURARZ-TYNKARZ,
  - CIEŚLA,
  - POSADZKARZ,
  - GLAZURKARZ,
  - KAMIENIARZ (elewacje w RFN),
  - KOWAL,
  - FREZER BRAMOWY,
  - WYTACZARZ (na duże detale).

Informacji udziela sekcja naboru i szkolenia.  
Kielce, ul. Witosa 74, pok. 18, tel. 31-13-27 lub 31-28-33, wewn. 218. PW-141

**Biuro Usług Turystycznych „STRANDZA”  
KIELCE, ul. Targowa 18**

## oferuje

**WYCIECZKĘ AUTOKAROWĄ  
do TURCJI — ISTAMBUL**  
w terminie 26.VIII.90—8.IX.90 r. z częściowym pobytem w Bulgarii — Galata.  
Odpłatność — 860 tys. złotych plus 11 USD za wizę.

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:  
KIELCE, tel. 321-240 w godz. 8—16  
i 20-500 w godz. 17.30—20.  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
A-1020**

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”  
w NOWYM KORCZYŃCIE

**INFORMUJE  
IŻ POSIADA DO SPRZEDAŻY**  
wycofane maszyny z piekarni wymagające remontu jak:

- MIESZALKA DO CIASTA,
- BOGALIKÓWKA,
- UBIJAKI DO CIASTA,
- PIEC ELEKTRYCZNY DO PIECZENIA RÓŻNYCH WYROBÓW,
- KOCIOŁKI DO CIASTA,
- KOTŁY DO CIASTA,
- WÓZKI DO CHLEBA,
- DZIELARKA DO BIAŁEK,
- TRZEPACZKA DO WORKÓW,
- WÓZEK 4-KOŁOWY.

Zainteresowani zakupem proszeni są o zgłoszenie się do Zarządu Spółdzielni w dniu 18 sierpnia br. o godz. 10 celem zakupu w drodze przetargu umownego. Oglądać można każdego dnia. PW-139

Wojewódzkie  
Przedsiębiorstwo  
Zaopatrzenia  
Drobnej Wytwórczości  
w KIELCACH

ul. Dzierżyńskiego 153,  
tel. 31-81-37,

posiada  
w sprzedaży

**TKANINĘ  
BAWELNIANĄ**

— surówkę — import.  
Cena atrakcyjna.  
PW-145

Spółka  
„Daval Center”

zatrudni  
**SEKRETARKE**

pożądana znajomość języka niemieckiego.

**EKSPEDIENTKI**  
w sklepie spożywczym,  
absolwentki szkoły  
handlowej.

Kielce, tel. 28-472  
A-1032

**SKLEP  
WIELOBRANŻOWY  
„SAMANTHA”**

KIELCE,  
ul. Zagórska 62

poszukuje  
**DOSTAWCÓW**

atrakcyjnych towarów:  
— kosmetyki,  
— konfekcja,  
— zabawki.

A-1010

## LOKALE

Wynajmę pomieszczenie z wodą w Kielcach na działalność plastyczną. Kielce, tel. 23-149. A-974

## USŁUGI

**AB-HINC** — piórę dywany, tapicerkę — podciśnieniowo. Częstochowa, tel. 565-33. C-80

Montaż, naprawa żaluzji. Kielce, tel. 26-011. A-910

Zakład instalacji anten RTV. Kielce, tel. 536-33, 436-08. A-969

## SPRZEDAM

Sklep, Al. NMP 31, Częstochowa, tel. 418-58. C-112

Maszynę do szycia „uczniak”. Kielce tel. 502-54. A-857

Pustaki — tanio. Zakład Betoniarzki, Jaworzna 127, Jaworski Zdzisław. A-1019

## EKSPRESOWE

„Syrenę-besto” (77) do remontu — sprzedam. Kielce, Klonowa 60 m. 43, Kalendarz Władysław (wieczorem). A-1027

Mieszkania — poszukuję. Kielce, tel. 22-522. A-1021

# INFORMATOR

**Kalendarium:**  
**PONIEDZIAŁEK,** 13 sierpnia. Wschód słońca — 4.15, zachód — 19.06. Imieniny: Diany, Heleny, Hipolita.

skiemu oraz „Malarstwo Brozka”.

**DYZURY APTEK:**  
Al. NMP 14, al. Zwłoka 45, ul. Czecha 5a.

**DYZURY SZPITALI:**

**CZĘSTOCHOWA**

**TEATR**

**IM. A. MICKIEWICZA** — nieczynny (przezw. urlopowe).

Oddz. chirurg. — szpital im. Weigla w Blachowach; oddz. urologiczny, okulistyki, laryngologiczny Woj. Szpital. Zespólny, PCK 1.

**KINA**

„**WOLNOŚĆ**” — „Kto wrobił królika Rogera” — USA, g. 10, 15.15, 17.30 i 19.45.

Oddz. neurologiczny szpital im. Biegańskiego ul. Mickiewicza 12; oddziały ginekologiczno-położnicze, dziecięce, wewnętrzne przyjmują codziennie kandydy dla swojego rejonu.

„**RELAX**” — „Fantom, czyli upiór w operze” — USA, g. 15, 17.15 i 19.30.

Oddziały chirurgii dziecięcej szpitala im. Rydygiera, ul. Mirowska pełnią całonocowe dyżury dla dzieci w wieku 0-14 lat z terenu całego woj. wództwa.

**LUBLINIEC** — „KOMETA” — „Jacknife” — g. 17 i 19.

**TELEFONY**

„**KAROLINKA**” — „Wilow” — USA (12), g. 17 i 19.

Pogotowie policyjne 997, straż pożarna — 998, pogotowie ratunkowe — 999, pogotowie gazowe — 992, pogotowie sieci elektrycznej — 991 i 462-miasto, 430-59 i 485-15 teren, pogotowie sieci wodnokanalizacyjnej — 470-2 pomoc drogową PZMot. 421-69, telefon zaufania — 475-75, telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym — 450-37, telefon zaufania „Monar” — 432-56, młodzieżowy telefon zaufania — 411-11, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — 424-68, schronisko dla bezdomnych zwierząt — 305-66.

**HERBY** — „HUTNIK” — „Remo” — USA, (15), g. i 18 — 11 i 12.VIII.

**KONIECPOL** — „PILICA” — „Akademia policyjna” — USA, godz. 18.

**BLACHOWNIA** — „KAMERALNE” — „Nietykalni” — USA (18).

**KŁOBUCK** — MDK — „Frantic” — USA (15), g. 16.30 i 19.

**MYSZKOW** — „JUBILEUSZOWE” — „Malone” — USA (18).

**GORZÓW** — „KOSMOS” — „Yoy” — fr. (18) — 10 i 12.VIII.

**DOBRODZIEN** — „RODŁO” — „Predator” — g. 17, 20.

**NOCLEGI: Hotele**

**OLEŚNO** — „ZNICZ” — „Remo” — USA (15), g. 17, 19.30.

„Patria” kat. \*\*\* ul. Starucha 2, tel. 470-01 „Czerwony” kat. \*\* ul. Świerczewskiego 9, tel. 440-67 Międzynarodowy Hotel Studencki ul. Dekabrystów 26/30, tel. 543-22 Motele: „Orbis” kat. \*\* al. Wojska Polskiego 281/ tel. 556-07 „Turysta” kat. \*\* ulica Makuszyńskiego 50 tel. 523-38 „PZMot” kat. \*\* ul. Wojska Polskiego 181 tel. 325-61. Zajazd „Skałka” kat. \*\* al. Wojska Polskiego go 82, tel. 324-08. Dom wycieczkowy „Mały” kat. \* ul. Katedralna 18 tel. 433-91. „Pernik” kat. \*\* ul. Rocha 224 tel. 555-11 Camping „Oleńka” ul. Oleńki 10/30 tel. 474-95 Schronisko PTSM ul. W. Marek 12 tel. 312-96.

**KRZEPICE** — „WARTA” — „Dom przy Carrol Street” — USA (15), g. 17 i 19.

**SZCZĘKOCINY** — „MEWA” — „Emmanuelle 1” — fr. (18).

**BIURO WYSTAW  
ARTYSTYCZNYCH**

„A mury runą, runą...” — wystawa fotograficzna S. Markowskiego „Zginęli w Katyniu” — wystawa ze zbiorów fotograficznych krakowskiego muzeum fotografii.

**MUZEA**

**Ratusz** — „Od pradziądów do współczesności” — wystawa stała „Dyplom '90” — wystawa zmienna. „Kamienie ozdobne” — wystawa zmienna. VI Regionalna Wystawa Akwarystyczna — wystawa zmienna.

Dom Wycieczkowy „Turystyczny” ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36.

Letni Dom Noclegowy Al. NMP 64 (w budynku IV LO im. H. Sienkiewicza).

**GALERIA MALARSTWA:**

„Artyści Częstochowy XIX i I poł. XX w.” — wystawa stała. „Konserwacja dzieł sztuki” — wystawa zmienna.

**INFORMACJA  
TURYSTYCZNA**

Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej — ul. Pułaskiego 4/5, telefon 445-36.

**Muzeum w Złotym Potoku**  
Wystawa stała poświęcona Zygmuntowi Krasiń-

— Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej — przejście podziemne na skrzyżowaniu Alei NMP z ul. Pułaskiego, tel. 413-60.

# Wojna albo pokój

▲ Niedzielne pismo „Observer” utrzymuje, że chińskie siły bezpieczeństwa zastrzeliły ponad 450 Tybetańczyków w Lhasie podczas niepokojów 5 i 6 marca ub. roku, chociaż oficjalny bilans zajęć, przekazany wówczas przez Pekin wspominał o zaledwie 12 ofiarach śmiertelnych.

▲ Radio moskiewskie podało w niedzielę, że do kwietnia przyszłego roku Związek Radziecki zredukuje o 200 tys. osób liczeb-



ność swego marynarki wojennej na Pacyfiku. W ciągu ostatnich 5 lat z floty Pacyfiku ZSRR wycofano 57 okrętów wojennych, a do końca 1990 roku los takich dalszych 16 jednostek pływających.

▲ W okolicznościowym oświadczeniu z okazji 29 rocznicy wzniesienia muru berlińskiego, premier NRD, Lothar de Maiziere uprzedził w niedzielę rodaków, iż „blizny” pozostawione przez mur „będą musiały być długo leczone”, a „odmienną postawę i zachowanie” nie zostaną wykorzystane mimo zjednoczenia Niemiec.

dokończenie ze str. 1  
 wiązek ten spada na wszystkich obywateli.

Saddam Husajn ostrzegł, że w przypadku złamania woli Iraku, zapamięta nową erą amerykańsko-syjonistyczną, a wówczas przeпадną wszystkie wartości religijne. Naród arabski przepaści okazję do wyzwolenia się od głodu i zniewolenia, zamaruje możliwość uwolnienia Jerozolimy, Kaaby i grobu Mahometa (w Medynie) od obecności obcej armii. Z chwilą, gdy nasze życie gospodarcze zostanie zorganizowane, wojna przyberze obrót korzystny dla Iraku, a przerażeni najeźdźcy uciekną — zapewni irański przywódca. — Nasze zapasy są ogromne, a porażka agresorów pewna, ponieważ pokładają swe nadzieje w ekonomicznej blokadzie. W ten sposób uderzymy Amerykanów w sam rdzeń ich knowań i będziemy w stanie obronić nasz naród i honor.

Saddam Husajn wyjaśnił, że zwraca się szczególnie do kobiet, ponieważ od ich postawy zależy codzienne życie w momencie, gdy mężczyźni spełniają szlachetny obowiązek obrony kraju. Przywódca obiecał narodowi lepszą przyszłość po zwycięstwie, ale w przekonaniu korespondenta

Reutera sprawiał wrażenie, jakby przygotowywał kraj na długi okres wyrzeczności. Prezydent przyznał, że sytuacja ekonomiczna może okazać się trudniejsza niż podczas 8-letniej wojny z Iranem.

Zgromadzenie Narodowe Iraku ogłosiło natomiast oświadczenie potwierdzające gotowość narodu irackiego walki w obronie „wartości, suwerenności i wolności”. Apel skierowany jest jednak do wszystkich arabskich bojowników i wiernych muzułmanów, zachęcając ich do podjęcia broni i zaatakowania interesów imperialistów, syjonistów i kolonialistów na całym świecie, jeśli Irak padnie ofiarą agresji. Irackie środki masowego przekazu poinformowały, że tysiące ludzi demonstrowało przed ambasadami Egiptu i Arabii Saudyjskiej w Bagdadzie.

Prezydenci Egiptu, Syrii i Algierii — Hosni Mubarak, Hafez Asad i Bendżidit Szadli — oraz przywódca Libii Muammar Kaddafi odbyli w sobotę ponad 2-godzinne spotkanie w Aleksandrii (północna część Egiptu). Informując o tym egipska agencja MENA nie podała, co było przedmiotem rozmów.

Egipt i Syria poparły w piątek potępiającą agresję Iraku rezolucję szczytu arabskiego, Libia głosowała przeciwko, a Algieria wstrzymała się od głosu.

Prezydent Egiptu Hosni Mubarak skrytykował w sobotę stanowisko niektórych przywódców arabskich.

Człowiek przywódca proirańskiego ugrupowania libańskiego Hezbollah, Husajn Musawi, wezwał w sobotę muzułmanów do przeprowadzania samobójczych ataków na skierowane do Zatoki Perskiej siły państw zachodnich, które mają powstrzymać ekspansję zbrojną Iraku. Ugrupowanie Hezbollah przetrzymuje największą spośród 14 wprowadzonych w Libanie obywateli państw zachodnich. Husajn Musawi opowiedział się jednak przeciwko braniu odwetu na zakładnikach.

Iracka agencja INA doniosła, że grupa arabskich lotników zwróciła się do prezydenta Saddama Husajna z propozycją podjęcia samobójczych nalotów na flotyllę amerykańską w Zatoce Perskiej.

Sześć zupełnie się nie znających z sobą rodzin palestyńskich w strefie

Gazy, postanowiło w sobotę nadać swym dopiero 20 przyszyłym na świat pociechom imię Saddam Husajna.

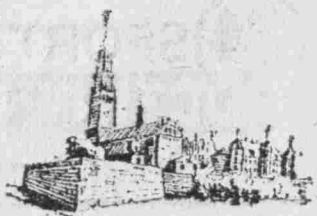
W wydanym w sobotę oświadczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z zadowoleniem przyjęło wyniki nadzwyczajnego szczytu arabskiego w Kairze, którego uczestnicy potępili inwazję Iraku na Kuwejt, wezwali do wycofania wojsk irackich i nie uznali aneksji Kuwejtu.

Irak zaprzeczył, że saudyjska obrona przeciwlotnicza otworzyła w sobotę ogień do dwóch irackich samolotów rozpoznawczych, które wtargnęły w przestrzeń powietrzną Arabii Saudyjskiej. Według Iraku, doniesienia światowych agencji informacyjnych są czystym kłamstwem.

Zdecydowane działania prezydenta Busha w związku z kryzysem w Zatoce Perskiej przysporzyły mu nowych zwolenników. Notowania prezydenta osiągnęły rekordowy poziom, co potwierdzają najnowsze sondaże opinii publicznej. „Newsweek” podał, że 75 proc. respondentów aprobuje posunięcia Busha jako szefa państwa, co oznacza wzrost pochlebnych ocen o 10 proc.

94 proc. uczestników ankiety „Newsweeka” opowiada się za militarnym odwetem w przypadku zaatakowania przez Irakińczyków wojsk USA, 79 proc. przychyliło się do zaatakowania zbrojnie Iraku w razie uśmiercenia amerykańskich obywateli na terytorium irackim lub kuwejckim, a 61 proc. jest zwolennikami zaatakowania Iraku gdyby Bagdad wziął obywateli USA w charakterze zakładników. Jednocześnie 58 proc. jest przeciwko skrytobójczemu zgladzeniu Saddama Husajna.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Departamencie Konsularnym MSZ trwają intensywne prace nad zorganizowaniem sprawnej ewakuacji z Iraku i Kuwejtu tych wszystkich obywateli polskich, którzy pragną powrócić do kraju. Są sygnały, że prawdopodobnie dziś w Ammanie (Jordania) znajdzie się pierwsza grupa Polaków z Iraku i Kuwejtu, licząca kilkanaście osób. Jak się przewiduje, w pierwszej fazie ewakuacji uda się do kraju ok. tysiąca osób, w tym około siedmiuset z Kuwejtu i blisko trzystu z Iraku.



## INFORMATOR JASNOGÓRSKI

**KAPLICA MATKI BOŻEJ**

Msze Św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasłonięcia Obrazu: 15.30, 18.30

**Różaniec** — g. 16.00

**Apel Jasnogórski** — g. 21.00

**Odsłonięcie Cudownego Obrazu** — g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00

**Zasłonięcie Cudownego Obrazu** — g. 12.00, 16.40, 20.00

**BAZYLIKA JASNOGÓRSKA**

Msze Św. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

**SPOWIEDZ** — g. 6.00 — 20.00 (Kaplica i Bazylika).

**ZAMAWIANIE MSZY ŚW., SPOWIEDZ W JEZYKACH OBCYCH, POSWIECENIE PAMIĄTEK RELIGIJNYCH** — w zakrytych o g. 6.00—12.00, 15.30—17.00, 19.00—20.00

**KONFERENCJE** — o tematyce maryjnej (z przeżyciami) w Sali Różańcowej po południowym zasłonięciu Obrazu i po różańcu: dla młodzieży — po wcześniejszym zgłoszeniu grupy przez jej duszpasterza u kustosa Jasnej Góry.

**FILMY RELIGIJNE:** kaplica św. Józefa (male) o g. 8.30, 13.00

**PORADNIE:** psychologiczno-religijna dla młodzieży — g. 9—13.00, 15.00—17.00, rodzinna — g. 9.00—13.00, 15.00—17.00

**JASNOGÓRSKI OŚRODEK POWOLAŃ** — czynny w g. 9.00—18.00

**PUNKT SANITARNY** — czynny w g. 6.30—13.00, 13.30—19.00.

**HERBACIARNIA** (male) czynna w g. 7.00—20.00.

**NOCLEGI:** Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II czynny całą dobę tel. 433-02, hale noclegowe (obok murów jasnogórskich) czynne do g. 22.00.

**BAGAŻOWNIA** — czynna w g. 6.00—18.00

**PRZEWODNIK** — zgłoszenia przy furdze klasztornej w Sali Rycerskiej w g. 8.00—17.00

**WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA** — g. 5.00—18.00

**WIEŻA JASNOGÓRSKA** g. 8.00—16.00

**SKARBIEC** — czynny w g. 9.00—11.30.

**ARSENAL** — g. 9.00—12.00, 14.30—18.00.

**MUZEUM 600-lecia** — g. 11.00—16.30

**SALA MARYJNA** — ekspozycja darów dla Jasnej Góry z ostatnich lat oraz świadectw martyrologii narodu — g. 12.00—15.00. Niedziele i święta g. 12.00—17.00.

**TYLKO U NAS !!!**

**Ośrodek Turystyczno-Wypoczynkowy „Jodłowy Dwór” w Górach Świętokrzyskich**

Proponuje najtańsze usługi w zakresie:

- wypoczynku wczasowego i sobotnio-niedzielnego z organizacją ognisk, pieczeniem barana, kiełbasek i „grzańcem świętokrzyskim”

Organizuje:

- kursokonferencje, przyjęcia weselne, bankiety, obozy sportowe (głównie dla kolarzy) oraz inne imprezy okolicznościowe zlecane przez klienta

Zapewnia wysoką jakość świadczonych usług w zakresie:

- wyżywienia całodziennego (23,5 tys. zł.)
- noclegów w pokojach 2-osob. z łazienką (50 tys. zł.)
- video

Informacji udziela i zamówienia przyjmuje:

- \* Recepcja Ośrodka „Jodłowy Dwór” tel. Bieliny 28 czynny całą dobę
- \* Dział Socjalny PPMs, Kielce, ul. Dzierżyńskiego 71 tel. 31-06-31 wew. 123.

**Zapraszamy**



13 sierpnia 1990 r.

**PROGRAM I**

17.10 Program dnia  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 „Rzeczpospolita se-morządna”  
 18.00 „10 minut”  
 18.15 „Dynastia” (31) — serial prod. USA

19.00 Kino Teleferii: „Synowie różowej pantery”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 Teatr Telewizji — spektakl na bis: Sławomir Mrożek — „Kontrakt”  
 21.35 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych  
 22.05 Wiadomości wieczne  
 22.20 Izgrzyska „Solidarności” — siatkówka Polska — Kanada  
 23.45 „Dynastia” (31) — serial prod. USA (powt.)

**PROGRAM II**

15.00 Powitanie  
 15.30 „Capital City” (7) — serial prod. USA  
 16.25 „Widziane z Gdańska” — reportaż  
 16.45 „Ojczyzna-polszczyzna”  
 17.00 Kino rodzinne: „Mały tancerz” — film prod. USA (powt. z soboty)  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 „Przegląd PKF”  
 19.00 „Bagdad Cafe” (6) —

19.30 „Życie muzyczne” — 45 lat Filha monii Śląskiej  
 20.00 „Auto-Moto-Fan-Klub”  
 20.30 „Studio tajemnic” — program Wandy Konorzewskiej  
 21.15 „Rozmowy o ciepłociu”  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 „Capital City” (7) — serial prod. USA (powt.)  
 22.40 Studio im. Andrzeja Munka  
 23.40 Komentarz dnia

24 SPORT GODZINY

„24 Godziny” - Wydawca: „Gazeta Kielecka” Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępca red. naczelnego: KRZYSZTOF FALKIEWICZ, sekretarzem redakcji: JOZEF MACHNIK, LONGIN KACZANOWSKI. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2.

Mistrz Polski odrabia zaległości

Trzecia kolejka ekstraklasy nie przyniosła większych niespodzianek. Na 8 spotkań, 6 rozegrano w sobotę, pozostałe w niedzielę. Kibiców na pewno zaskoczyło wysokie zwycięstwo Lecha, ale nad słabiutkim Motorem, mogło być ono jeszcze wyższe. Zespół z Poznania to przecież mistrz kraju i po niepowodzeniach na inaugurację, zaczyna odrabiać straty. Dobrze wypadł beniaminek z Krakowa - Hutnik, który pokonał na wyjeździe w Sosnowcu, miejscowe Zagłębie. Poziom meczów przeciętny. Niewielka też liczba kibiców na stadionach. Nawet w Bydgoszczy, gdzie na mecze miejscowego Zawiszy przychodzi najczęściej sympatyków i tym razem było niewiele ponad 5400 widzów. Atrakcją było uhonorowanie bydgoskiej publiczności pucharem „PS” dla najkulturalniejszej widowni ubiegłego sezonu.

- Legia Warszawa - Śląsk Wrocław 3:1 (1:0). Bramki: Kosecki - 2 (70 - karny i 80), Czykier - 16 dla Legii oraz Chalaśkiewicz (88) dla Śląska. Widzów 3 tys. Żółta kartki: Czykier i Bąk z Legii.
Lech Poznań - Motor Lublin 4:0 (2:0). Bramki: Gębura - 3 (39, 44, 65), Trzeciak (53). Widzów 5 tys. Żółta kartka - Pisz (Motor).
Zawisza Bydgoszcz - Stal Mielec 2:0 (1:0). Bramki: Arndt (13), Modracki (87). Widzów 5.457.
GKS Katowice - Zagłębie Lubin 1:1 (1:0). Bramki: Swierczewski (24) dla GKS i Kujawa (53 - karny) dla Zagłębia. Widzów 3.300.
Igloopol Dębica - Olimpia Poznań 2:2 (0:1). Bramki: dla Igloopolu - Szary - 2 (59 i 87), dla Olimpii - Motyliński (10) i Mielczarski (79). Widzów 7 tys.

Wanda Rutkiewicz, zapytana o najbliższe zamierzenia powiedziała że jesienią nie wybiera się ani w Himalaje, ani w Karakorum. W Nepalu będzie zimą i wiosną przyszłego roku; zamierza zdobywać kolejne szczyty przekraczające 8 tys. m, na których jeszcze nie była.

- Zagłębie Sosnowiec - Hutnik Kraków 0:2 (0:0). Bramki: Sermak (47) i Wesolowski (68). Widzów 5 tys.
LKS Łódź - Ruch Chorzów 2:1 (0:1). Bramki: Podolski (70 - karny) i Cebula (82) dla LKS oraz Jaworski (36) dla Ruchu.
Wisła Kraków - Górnik Zabrze 1:1 (1:0). Bramki: Gręda (44) dla Wisły i Kraus (54) dla Górnika. Widzów 8 tys. Żółta kartka - Jegor (Górnik).

Table with 4 columns: Rank, Team, Goals, Points. Lists teams like Zagłębie L, Hutnik, Zawisza, Olimpia, GKS Katowice, Igloopol, LKS Łódź, Górnik, Wisła, Zagłębie S., Legia, Śląsk, Lech, Ruch, Stal M., Motor.

Milion dla Drabika puchary dla Jedka

W 1967 roku po raz pierwszy memoriałowymi zawodami uczczono pamięć tragicznie zmarłego po wypadku na torze w Bydgoszczy w 1961 roku - Bronisława Idzikowskiego. Pięć lat później, po tragicznym wypadku Marka Czernego - w tytule zawodów pojawiło się drugie nazwisko. Memoriał wszedł na stałe do kalendarza i klubowej tradycji będąc imprezą od początku szczególną i wyjątkową.
W 1981 roku wprowadzono obowiązującą do dziś konwencję fundowania nagród dla zwycięzców poszczególnych wyścigów. Dodało to zawodom emocji i atrakcji.
Wczorajszy memoriał rozegrany został po raz 23. Wystąpili w nim zawodnicy gospodarzy i klubów I-ligowych: Stali Rzeszów, Polonii Bydgoszcz i ROW Rybnik oraz zawodnicy Baszkirii Ufa - Starosin i Mardanzin oraz Czechosłowacy

- Jedeck z Rudej Hvezdy Praga, Gavenda i Czerwenka z AMK Brezolupy. Zawiodła Unia Leszno, nie najsilniejszy skład przysłała Polonia, ale mimo to emocji i pięknej walki nie zabrakło.
Zwycięcą turnieju, po barażu z Eugeniuszem Stępnem został nasz Sławomir Drabik - zgarbiając m.in. nagrodę główną wartości miliona złotych ufundowaną przez firmę „ENEPRO”, trzeci był prażanin - Ludomir Jedeck. Zagraniczny gość, który - uwaga - być może od przyszłego roku zasili zespół Włókniarza - był bezkonkurencyjny w dwóch dodatkowych biegach: o specjalną nagrodę „Enepro”, w których startowali zwycięzcy 4 wyścigów sponsorowanych przez tę firmę oraz o puchar prezydenta miasta Częstochowy. W obu tych rozgrywkach startował też Sławomir Drabik, ale dwukrotnie defektowała mu maszyna.
Licznie zgromadzona publiczność nie mogła narzekać na brak emocji, pięknych pojedynków i walki do ostatnich metrów słuchając przy okazji popisu konferansjerki w wykonaniu Janusza Wróbla.

TOTO LOTEK

- I - 6, 19, 20, 27, 31, 34.
II - 3, 17, 30, 33, 38, 47.

Na boiskach drugiej ligi

Ostrovia Ostrów - Raków Częstochowa 0:2 (0:0)

Bramki: 77 min. - Żebrowski, 87 min. Baszanowski. Sędziował A. Należnik z Katowic. Widzów - 7000 tys.
OSTROVIA: Chyla - Blaszczyk, Milewski, Sikora, Adamek, Chakliński (Sobczak 65), Kołodziej, Woźniak, Jezierny, Wiśniewski, Dąbrowski (Szpak 72). Trener: Marian Ginter.
RAKÓW: Gaik - Biskup, Synoradzki, Wróblewski, Mróz, Żebrowski, Soboń, Pałacz, Załęski (Baszanowski 86), Soltysik, Spychalski. Trener: Jan Basziński.
Kartki: żółta - Synoradzki
W meczu beniaminków lepszy okazał się częstochowski Raków. Gospodarze przystąpili do meczu z olbrzymią wolą odniesienia zwycięstwa. Już w 4 minucie

Raków górą!

bliski zdobycia bramki był Wiśniewski, jednak doskonała interwencja bramkarza Rakowa zapobiegła utracie gola. W 15 min. kolejna obrona Gaika wytrzymała z rytmu zespół gospodarzy. Od tego momentu do końca pierwszej połowy mecz zrobił się nudny i mało widowiskowy.
Druga część spotkania była bardzo emocjonująca. Grający asekurancko Raków ruszył do zdecydowanego ataku. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w 49 minucie Soltysik pięknie strzelił z 25 m wprost w bramkarza. W 56 min. kolejna dobra akcja częstochowian i piłka o milimetry minęła spokojnie słupki z poprzeczką.

Ostatni kwadrans to prawdziwe obalenie bramki Ostrovii. W zamieszaniu podbramkowym refleksem popisał się Żebrowski, który wykorzystał nieporozumienie bramkarza z linią obrony i w 78 min. uzyskał prowadzenie dla Rakowa. Na cztery minuty przed zakończeniem spotkania na szybkiej kontrze, Baszanowski pięknym płaskim strzałem podwyższył wynik meczu na 2:0.
W sumie kibice oglądali ciekawe spotkanie, ale tylko w drugiej połowie. Podopieczni trenera Baszińskiego pokazali dobrą widowiskową piłkę. Zwycięstwo piłkarzy Częstochowy zasłużone.

K. KWIATEK

W pozostałych meczach

- Jagiellonia Białystok - Miedź Legnica 1:1 (0:1). Bramki: Grzanka (70) - Piszcz (7). Widzów 5 tys.
Resovia Rzeszów - Stal Rzeszów 0:0. 4 tys.
Widzew Łódź - Siarka Tarnobrzeg 1:0 (0:0). Kubala (51). 2 tys.
Odra Wodzisław - Gwardia Warszawa 1:1 (0:0). Pytlak (76), Wielogórski (56). 1 tys.
Pogoń Szczecin - Stilon Gorzów 0:0. 2 tys.
Górnik Wałbrzych - Szombierki Bytom 1:0 (0:0). Małachowski (53). 500.

Stal Stalowa Wola - Lechia Gdańsk 1:0 (0:0). Michalak (28). 3,5 tys.
Polonia Bytom - Zagłębie Wałbrzych 0:1 (0:0). Wierzbicki (54). 2 tys.
Hutnik Warszawa - Korona Kielce 0:1 (0:0). Tokarczyk (63). 4 tys.

W 5 kolejce grają:

Korona - Ostrovia, Raków - Stal SW, Stilon - Hutnik, Zagłębie - Pogoń, Stal Rz. - Polonia, Szombierki - Resovia, Miedź - Górnik, Siarka - Jagiellonia, Gwardia - Widzew, Lechia - Odra.

TABELA II LIGI

Table with 4 columns: Rank, Team, Goals, Points. Lists teams like RAKÓW, Stal SW, Siarka, Stilon, Miedź, Jagiellonia, KORONA, Szombierki, Stal Rz., Resovia, Zagłębie, Widzew, Gwardia, Polonia, Ostrovia, Górnik, Odra, Hutnik, Pogoń, Lechia.

W lidze międzywojewódzkiej Gdy nie strzela się karnego

Skra Częstochowa - Unia Oświęcim 0:2 (0:0)

Bramki: 53 min. Pławny, 78 - Kaczor. Sędziował Wiesław Figurniak z Opola.
SKRA: Gaborski - Grzywacz, Borkowski, Wrona, Łuszcz - Sledzikowski, Kaszcielan, Bukalak - Wojski, Tyras, Szymczyk. Trener - Waldemar Różycki.
UNIA: Janus - Szere, Straszynski, Świątek, Kapciński, Pławny - Janik (75 - Leszczyński), Cebula, Barczek - Bochenek, Chowaniec (78 - Kaczor). Trener - Marian Kurnik.
Inauguracyjny mecz ligi międzywojewódzkiej zdecydowanie „Skrze” nie wyszedł. Mimo optycznej przewagi nad wyżej notowanym rywalem, zeszli z boiska wyraźnie pokonani. Cóż jednak chcieć, skoro czasami iście hokejowego zamka nie potrafi się zakończyć celnym strzałem i puduje się nawet z karnego (33 min. - Szymczyk). Przeciwnicy zagrali bardzo mądrze taktycznie, koncentrując się na obronie i szybkich kontrach, które w dwóch przypadkach zakończyły się powodzeniem. Obie wyglądały prawie identycznie. Dwukrotnie lewą stroną poszedł ładnie wypuszczony Bochenek, przedrybował obrońcę, a strzał odbity przez Gaborskiego raz skutecznie dobił Pławny (53

min.), drugi - świeżo wpuszczony na boisko - Kaczor (78 min.).
Mecz toczył się chwilami w ulewnej deszczu, co utrudniało grę, ale przecież obu stronom. Można pogdybać, czy wynik nie byłby odwrotny, gdyby Szymczyk strzelił karnego, ale to tylko dywagacje. Skra zaprezentowała jednak niezły futbol, a przed nią przecież jeszcze cała runda i szansa rehabilitacji.
W sezonie 1990/91 Skrę zasiliło trzech zawodników - Wojski z Płomienia Czarny Las, Grzywacz z Pogoni Kłomnice oraz Szymczyk z Victorii, - który, mimo pudła z „11”, pokazał, że jest chyba dobrym „zakupem”. Zespół wspomagać też będzie Tomasz Łuszcz - grający dyrektor klubu - który miał już zakończyć karierę, ale zdecydował się nie opuszczać drużyny, której jest zdecydowanie najmocniejszym punktem.

Raków I b Częstochowa - Góral Żywiec 0:1 (0:0)

Bramka 52 min. Krystian z karnego. Żółte kartki - 42 Rychlewski (Raków), 72 Banik (Góral), 81 Tomaszewski (Raków). Sędziował Waldemar Knosala z Opola.
RAKÓW: Lełonek - Tomaszewski, Pawłowski, Rychlewski, Lampa - Balcerowski (50 - Jedryszczak), Kożuch, Samodorow, Woźniak (88 - Musiał) - Mizgala, Kula. Trener - Bogdan Matusz.
GÓRAL: Duda - Beben, Krystian, Krystian, Oleksy - Tymański, Haito (64 - Pawlus), Niewiadomski, Banik - Kalinowski, Jurasik. Trener - Tadeusz Morgal.
Po dość bezbarwnej, toczony przeważnie środkiem

Nie zachwycili...

boiska grze w pierwszej połowie, na początku drugiej Raków ruszył bardziej zdecydowanie do przodu dwukrotnie poważnie zagrażając bramce Dudy. Gola jednak nie było, za to pierwszą kontrę Górala w 52 minucie Pawłowski zatrzymał ręką i sędzia Knosala z Opola podyktował rzut karny, który trafił do bramki przez Jarosława Krystiana. I było właściwie po meczu. Zawodnicy Górala cofnęli się do obrony, a Raków uparcie parł do przodu środkiem boiska nie potrafiąc skutecznie wykończyć żadnej akcji, choć dwukrotnie groźnie strzelali głowami Pawłowski i Woźniak. Groźniej-

sze były jednak kontrę Górala, tym bardziej że obrona Rakowa wyraźnie się pogubiła i zaczęła grać faul.
Porażka w inauguracyjnym meczu była więc raczej zasłużona - a poziom spotkania pozostawiał wiele do życzenia.
Do rozgrywek Raków I b, jako rezerwa pierwszej drużyny przystąpił bez żadnych nabytków i ubytków w składzie. Jak twierdzi trener Bogdan Matusz zadaniem zespołu jest utrzymanie się w lidze i wyszkolenie jak najwięcej wartościowych zawodników dla podstawowego składu Rakowa.